

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 23, październik 2026 07:05

Piotr Majoch

Odsłony: 428

WSA: Wydanie decyzji o skreśleniu z listy uczniów ucznia w spektrum autyzmu wymaga - jak w każdym przypadku - szczegółowego zbadania całego materiału dowodowego sprawy. Ponadto jednak organ musi przyjrzeć się szczegółom związanym z rzeczywistym wpływem zaburzenia na fakt zachowania ucznia branego pod uwagę jako przyczyna zastosowania wobec niego tak surowej kary.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie orzekł w sprawie skreślenia z listy uczniów liceum ogólnokształcącego uczennicy w spektrum autyzmu. Po rozpatrzeniu skargi, jaką w imieniu tej uczennicy złożyła jej matka, zajął stanowisko w sprawie sposobu podejmowania decyzji o zastosowaniu najsurowszej kary przewidzianej w statucie szkoły.

Trudny uczeń - czy ze swojej winy?

Spór między szkołą a uczennicą i jej rodzicami miał podłoże w specyficznych trudnościach wywołanych zespołem Aspergera. Jak wynika z akt sprawy, zamieszkująca w internacie i powtarzająca pierwszą klasę uczennica dopuszczała się zachowań godzących w dobro innych uczniów i łamiących zasady obowiązujące w szkole. Mowa chociażby o obraźliwych wypowiedziach, częstych konfliktach z innymi członkami szkolnej społeczności, naruszaniu ich prywatności oraz nagannych zachowaniach w przestrzeni internetowej. W ocenie dyrekcji szkoły powyższe przykłady w połączeniu z nieodpowiednią postawą w trakcie zajęć lekcyjnych świadczyły o braku możliwości dalszej pracy z uczennicą. Decyzja dyrektora szkoły o skreśleniu jej z listy uczniów została uzupełniona argumentami o podejmowaniu przez szkołę działań opiekuńczych i wychowawczych na jej rzecz, a także o przygotowaniu indywidualnego planu współpracy przez szkolną psycholog. Bezskuteczność podjętych działań skłoniła dyrektora do sięgnięcia po najdalej idący środek, uzasadniony potrzebą zagwarantowania prawidłowego funkcjonowania szkoły i ochrony pozostałych uczniów. Nie podzielono stanowiska matki uczennicy, która wnosiła o wyrozumiałość i uwzględnienie specyficznych potrzeb dziecka dotkniętego zaburzeniami. Pomimo złożonego przez nią odwołania, po jego rozpatrzeniu przez kuratora oświaty decyzja została utrzymana. Stało się to po przeprowadzeniu dodatkowego postępowania dowodowego, które potwierdziło podjęcie przez szkołę czynności mających na celu pomoc uczennicy - m.in. zorganizowanie prowadzonych przez psychologa zajęć w wysokim stopniu odpowiadających wskazanym w orzeczeniu celom rewalidacji. Kurator zauważył przy tym, że zajęcia nie zostały zrealizowane zgodnie z przepisami prawa. Mimo to uznał, że podjęcie decyzji o skreśleniu uczennicy z listy uczniów było uzasadnione z racji bardzo poważnego charakteru naruszeń, jakich dopuszczała się w szkolnej przestrzeni, a także wystąpienia innych okoliczności – bliskości wieku 18 lat oraz braku orzeczenia wskazującego na niepełnosprawność intelektualną w stopniu uniemożliwiającym kierowanie swoim postępowaniem.

W skierowanej do sądu administracyjnego skardze na to rozstrzygnięcie matka uczennicy zarzuciła dyrektorowi szkoły oraz kuratorowi oświaty kilka naruszeń mających świadczyć o potrzebie uchylecia decyzji. Naruszenia te obejmowały przede wszystkim postępowanie niezgodne z zasadami określonymi w kodeksie postępowania administracyjnego (k.p.a.). Jak podniesiono w skardze, rozstrzygnięcie kuratora nie zostało oparte o wszystkie zgromadzone w sprawie elementy materiału dowodowego. Pominęte miały zostać chociażby pozytywne opinie na temat uczennicy pochodzące od wychowawców internatu czy skargi uczennicy i jej matki na różne sytuacje zaistniałe w szkole. Naruszeniem wynikającej z art. 10 k.p.a. zasady czynnego udziału strony w postępowaniu miało być natomiast nieprzesłuchanie uczennicy oraz jej matki, co uniemożliwiło dokładne zapoznanie się ze stanowiskiem strony. Błąd organu miał polegać również na zaniechaniu zwrócenia się do biegłych w celu otrzymania opinii o rzeczywistym wpływie zespołu Aspergera na zachowanie uczennicy - w szczególności jej funkcjonowanie w relacjach rówieśniczych. Zgodnie z art. 84 § 1 k.p.a. organ administracji publicznej może zwrócić się o wydanie

opinii do biegłego lub biegłych, jeśli w sprawie wymagane są tzw. wiadomości specjalne. Powszechnie zalicza się do nich m.in. informacje dotyczące stanu zdrowia danej osoby. Wreszcie skarżąca stwierdziła, że dyrektor i kurator oświaty błędnie uznali, że zachowania uczennicy są tożsame z tymi, które uzasadniają skreślenie jej z listy uczniów.

Uzasadnienie decyzji nie pozostawia miejsca na dowolność - twierdzi Sąd

Analizując sprawę sąd administracyjny po rozpoznaniu zarzutów skargi zwrócił uwagę na wielopoziomowość sporu. Odnosząc się do art. 68 ust. 2 ustawy - Prawo oświatowe (P.oś.) zauważył, że decyzja o skreśleniu ucznia z listy uczniów w przypadkach określonych w statucie szkoły lub placówki ma charakter uznaniowy, co nie oznacza jednak zupełnej swobody po stronie dyrektora. Prowadzone w takiej sprawie postępowanie administracyjne składa się bowiem z dwóch części. W pierwszej organ, na podstawie art. 77 § 1 k.p.a., podejmuje niezbędne działania mające na celu dokładne ustalenie stanu faktycznego. W dalszej kolejności dokonuje natomiast wyboru konsekwencji prawnych. Podjęcie decyzji o skreśleniu ucznia z listy uczniów musi zostać zatem poprzedzone wnikliwą analizą materiału dowodowego oraz szerokim rozpoznaniem okoliczności danej sprawy. Sąd podkreślił przy tym, że prawidłowo uzasadniona decyzja wymaga rozważenia racji strony postępowania. Oznacza to konieczność dokonania analizy "za i przeciw" – w której organ uwzględnia okoliczności, które mogą przemawiać za innym sposobem załatwienia sprawy i wyjaśnia, dlaczego mimo istnienia takich okoliczności wydał decyzję niekorzystną dla strony. Dopiero taki sposób analizy stanu faktycznego oraz uzasadnienia decyzji sprawia, że nie sposób zarzucić jej dowolności - przekroczenia granic dozwolonej uznaniowości. Sąd powołał się w tym miejscu na orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 16 listopada 2021 r. (sygn. I OSK 1826/20), w którym wskazano, że organ musi wyjaśnić tok rozumowania tak, by z uzasadnienia wynikało, dlaczego interes społeczny przeważał nad interesem strony.

Sąd o znaczeniu przepisów k.p.a. dla sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy

Inną kwestią rozważoną przez Sąd było zagadnienie wynikającej z art. 15 k.p.a. dwuinstancyjności postępowania administracyjnego. Jak wskazał Sąd, praktyczne stosowanie tej zasady polega m.in. na podjęciu przez organ odwoławczy (w tym przypadku - kuratora oświaty) wszelkich czynności zmierzających do pełnego wyjaśnienia stanu faktycznego, zgodnie z wyrażoną w art. 7 k.p.a. zasadą prawdy obiektywnej. Rozstrzygnięcie jest wówczas podejmowane w oparciu zarówno o materiał zebrany przed organem I instancji, jak i o elementy pominięte przez ten organ i ujawnione nowe okoliczności. Postępowanie dowodowe nie musi być powtarzane, jeżeli cały materiał dowodowy został zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ale nie został wtedy oceniony właściwie. W sytuacji, gdy nie wszystkie istotne okoliczności zostały wyjaśnione, organ odwoławczy może przeprowadzić postępowanie dowodowe uzupełniające - samodzielnie lub zlecić je organowi, który wydał pierwszą decyzję. Wynika to z art. 136 § 1-2 k.p.a. Jeśli jednak rozstrzygnięcie wymaga ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości lub w znacznej części, powinnością organu odwoławczego jest uchylenie decyzji organu I instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez ten organ. W opisywanej sprawie, zdaniem Sądu, organ II instancji nie doprowadził do uzyskania pełnej, wszechstronnej informacji o motywach, którymi kierowano się przy wydaniu rozstrzygnięcia. Wprawdzie uzupełnił materiał dowodowy, jednak zrobił to zbyt ogólnikowo, pomijając niektóre kwestie. Szczególnie wyraźne stało się to w kontekście innego zaniedbania wykrytego przez Sąd - pominięcia przepisu statutu szkoły zobowiązującego do stosowania zasady gradacji kar statutowych i przewidującego możliwość odstąpienia od niej tylko w uzasadnionych, wyjątkowych przypadkach.

W realiach opisywanej sprawy problem polegał na przedstawieniu przez dyrektora i kuratora oświaty listy negatywnych zachowań i postaw uczennicy bez należytego uzasadnienia, dlaczego miałyby one doprowadzić do skreślenia jej z listy uczniów. Sąd zauważył, że organ, wskazując na dowody przemawiające na niekorzyść strony, poprzestał w dużej mierze na ogólnikowych sformułowaniach, czyniąc uzasadnienie decyzji niezgodnym z wymogami art. 107 § 3 k.p.a. WSA podkreślił przy tym, że uzasadnienie to nie może ograniczać się do wskazania rodzaju dowodów zgromadzonych w aktach ani ogólnego zapewnienia, że określone ustalenia "znajdują odzwierciedlenie" w dokumentacji. Związane z tym uchybienia potraktowano jako na tyle istotne, iż w ocenie Sądu świadczyły o nieustaleniu stanu faktycznego sprawy w prawidłowy sposób.

Wydanie decyzji może wymagać zasięgnięcia opinii psychologa lub psychiatry - zwłaszcza w sprawie ucznia z niepełnosprawnością

W odniesieniu do uczennicy dotkniętej zespołem Aspergera brak precyzji w ustaleniu stanu faktycznego miał szczególne znaczenie. Jego konsekwencją było powstanie stanu niepewności co do rzeczywistego wpływu zaburzenia na zachowanie uczennicy w szkole. Skoro bowiem nie rozważono dowodów przemawiających na jej korzyść, lecz arbitralnie przyjęto, że złe zachowania przekraczają poziom typowych trudności wynikających z orzeczenia ilustrującego stan uczennicy, doszło do nieuprawnionego uogólnienia. Sąd zauważył, że brak odniesienia do treści orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego przy jednoczesnym sprowadzeniu wypowiedzi organu na temat autyzmu do stereotypowych wyobrażeń na jego temat świadczy o poruszaniu się organów w sferze domysłów i przypuszczeń, a nie na gruncie stanu faktycznego. Nie doszło także do zbadania rzeczywistych intencji strony - matki uczennicy - która żądała poddania swojej córki badaniom psychologicznym lub psychiatrycznym. Jak stwierdził Sąd, w przypadku powzięcia wątpliwości co do znaczenia wypowiedzi strony (która nie musi posiadać profesjonalnej wiedzy i znać charakterystycznych dla procedury zwrotów), organ miał obowiązek skierować do niej pytanie o sprecyzowanie woli co do przeprowadzenia takiego dowodu. Niewykonanie tych obowiązków przez dyrektora szkoły powinno było skutkować uchyleniem jego decyzji przez kuratora oświaty - co jednak nie nastąpiło. Organ II instancji, pomimo podjęcia pewnych czynności zmierzających do wyjaśnienia sprawy, również potraktował materiał dowodowy wybiórczo.

Akt niezgodny z prawem eliminowany z obrotu prawnego

Skala naruszeń przepisów postępowania administracyjnego oraz dowolnej oceny niepełnego materiału dowodowego skłoniła Sąd do uznania, że zaskarżona decyzja musi zostać wyeliminowana z obrotu prawnego. Obowiązkiem sądu administracyjnego jest - w ocenie doktryny - stworzenie takiego stanu, w jakim nie istnieje i nie funkcjonuje żaden akt organu administracji publicznej niezgodny z prawem. Ponowne rozpoznanie sprawy przez organ miało uwzględnić przedstawioną przez Sąd ocenę prawną poprzez ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego i dokładne ustalenie stanu faktycznego w zgodzie z zasadami wynikającymi z k.p.a. Dostosowania wymagało również uzasadnienie wydanej w taki sposób decyzji. Sąd nie poprzestał jednak na ogólnych wytycznych adresowanych do organu. W uzasadnieniu wyroku wskazał niezbędne czynności, jakie miały zostać wykonane w celu wydania decyzji odpowiadającej interesowi strony. Sąd zwrócił uwagę chociażby na konieczność dokładnego ustalenia, czy na zachowania uczennicy mogli mieć wpływ inni uczniowie, a także czy opieka psychologiczna zapewniona jej przez szkołę była prawidłowa. Zasięgnięcie opinii psychologa miało natomiast przysłużyć się ustaleniu, w jaki sposób zespół Aspergera objawiał się w opisywanym przypadku, jakie trudności mogły z niego wynikać i w jakim stopniu oddziaływały na sposób komunikowania się uczennicy z innymi. Rozważenie tych aspektów musiało być przy tym skonfrontowane z treścią przepisów

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 23, październik 2026 07:05

Piotr Majoch

Odsłony: 428

oświatowych oraz statutu szkoły.

Wyrok, którym uwzględniono skargę, a uchylono decyzje organu I i II instancji, pokazuje, jak złożonym problemem jest ustalenie możliwości skreślenia z listy uczniów dziecka dotkniętego niepełnosprawnością. O ile bowiem obowiązek dokładnego rozważenia całego materiału dowodowego istnieje w każdym przypadku, to w tego typu sytuacjach interes strony wymaga również analizy danych okoliczności pod kątem psychologicznym. Organ musi wówczas kierować się potrzebą zrównoważenia niejednokrotnie sprzecznych interesów. Powinien też pamiętać o gradacji kar przewidzianych w statucie, dokładając wszelkich starań, aby jego decyzji nie dało się zarzucić dowolności.

Wyrok WSA w Krakowie z 17 września 2026 r. (sygn. III SA/Kr 850/26) - orzeczenie nieprawomocne

Źródło: [CBOSA](#)